

Sygn. akt I C 585/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie Wydział I Cywilny

w składzie

Przewodniczący: SSO Wiesław Kasprzyk

Protokolant: po. sekr. sąd. Marta Stankiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 grudnia 2014 r. w Olsztynie

sprawy z powództwa J. G.

przeciwko (...) w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 310 765, 28 (trzysta dziesięć tysięcy siedemset sześćdziesiąt pięć złotych dwadzieścia osiem groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 28 czerwca 2012 r.
2. w pozostałej części powództwo oddala
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 19 953,33 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.
4. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Olsztynie) od powoda kwotę 1243 zł 98 gr oraz od pozwanego kwotę 2910, 95 zł tytułem zwrotu kosztów wynagrodzenia biegłego które tymczasowo pokryte zostały ze Skarbu Państwa.

Sędzia

Wiesław Kasprzyk

Sygn. akt I C 585/ 12

UZASADNIENIE

Powód J. G. wniósł o zasądzenie kwoty 443 527 , 18 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 czerwca 2012 r. Uzasadniając swoje żądanie podał , iż w dniu (...) r. strony zawarły umowę obowiązkowego ubezpieczenia rolników . Suma ubezpieczenia kurnika fermowego wyniosła 710 000 zł .

W dniu (...) r. kurnik wraz z magazynem słomy i wiatą na skutek pożaru spłonął. Pozwany zakład ubezpieczeń początkowo szkodę wycenił na sumę 179 240 zł 11 gr na skutek odwołania powoda wartość szkody podniesiono do kwoty 290 749 zł 11 gr. Według powoda koszt odbudowy spalonych obiektów to suma 792 574 , 73 zł a zatem powyżej kwoty ubezpieczenia.

Pozwany – (...) SA w W. Oddział w E. domagając się oddalenia powództwa przyznał , ze ubezpieczał budynki inwentarskie powoda w zakresie określonym w umowie. Z tytułu powstałej szkody pozwany wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 290 749 zł 78 gr.

Sąd ustalił , co następuje:

Strony łączyła umowa obowiązkowego ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstw rolnych od ognia i innych zdarzeń losowych. Suma ubezpieczenia ustalona została na poziomie 710 700 zł . W umowie określono stopień zużycia ubezpieczonych obiektów w wysokości 20 %.

Bezsporne

W dniu (...) r. Na skutek pożaru spłonął kurnik fermowy , magazyn słomy i wiata. Budynek kurnika wykonany był z bloczków suporexu , na fundamencie betonowym , nie podpiwniczony. W przeszłości wykorzystywany był jako obora. Budynek na zewnątrz i wewnątrz był otynkowany i wymalowany na biało. Posiadał 22 sztuki okien wlotowych. Dach stanowiły więzary drewniane w odstępach co 1 metr wykonane z desek sosnowych, dach pokryty był blachą trapezową. Podsufitka wykonana była z płyty pilśniowej 6 mm mocowanej bezpośrednio do więzarów. Dach ocieplony był jedną warstwą wełny mineralnej o grubości 15 mm. Wieniec budynku wykonano z cegły pełnej. Obiekt posiadał 6 kominów wentylacyjnych . wyposażony był w instalacje doprowadzającą wodę i energię elektryczną. Nie posiadał instalacji gazowej.

Dowód

Protokół szkody k. 78, 81

Magazyn słomy zbudowany był także z bloczków i otynkowany posiadał dach dwuspadowy pokryty blachą trapezową. Dach nie posiadał izolacji cieplnej i orynnowania. Z kolei konstrukcja wiaty wykonana była z metalowych rur pokryta blachą trapezową.

Dowód

Protokół szkody k. 83,84.

Postanowieniem z dnia (...) r. Prokuratura Rejonowa w Giżycku umorzyła śledztwo w sprawie wobec stwierdzenia , iż zdarzenie nie zawiera znamion czynu zabronionego.

Dowód

Postanowienie k. 113. ,114.

Pozwany wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie łącznej 290 749 zł 78 gr. Na rozprawie w dniu 7 listopada 2014 r. pozwany proponował zawarcie ugody w sprawie proponując powodowi dopłatę jeszcze 270 000 zł .

Wysokość szkody jaką na skutek pożaru poniósł powód z uwzględnieniem 20% stopnia zużycia obiektów w chwili ich ubezpieczenia u pozwanego wyniosła 601 515 zł 06 gr. uwzględniając dokonaną przez pozwanego częściową wypłatę ubezpieczenia , żądanie powoda było uzasadnione do kwoty 310 765 zł 28 gr (601 515, 06 zł – 290 749, 78 zł = 310 765,28 zł).

Dow.

Opinia biegłego J. B. (1) k. 415-455, 521,

Sąd zważył , co następuje:

Roszczenie powoda jest uzasadnione do sumy 310 765 , 28 zł. Oczywistym dla sądu i stron jest fakt , że rozstrzygnięcie sporu wymaga wiedzy specjalnej i to zarówno z zakresu budownictwa jak i wyceny nieruchomości i rzeczy ruchomych. Niezbędnym było zatem oparcie się na opiniach biegłych których w tym postępowaniu przedłożył zarówno powód jak i pozwany . Nie może w sprawie budzić wątpliwości , iż te opinie dla sądu mają charakter dokumentów prywatnych ze

wszelkimi tego skutkami wynikającymi z art. 245 kpc. Dwie opinie sporządzone zostały na polecenie sądu. Pierwsza z nich wykonana przez biegłego W. S. k. 301- 329 nie została jednak w całości uwzględniona przez sąd bowiem w ocenie sądu biegły ten nie posiadał pełnej wiedzy niezbędnej do wydania opinii .Jak bowiem ustalono biegły nie posiadał wiedzy (wykształcenia) z zakresu budownictwa (k.393). A to właśnie ta wiedza , w ocenie sądu, jest niezbędnym elementem do dokonania prawidłowej oceny zakresu i wysokości szkody. Jedynie osoba z wiedzą z zakresu budownictwa jest bowiem w stanie prawidłowo ocenić wpływ pożaru na poszczególne elementy konstrukcyjne spalonego obiektu , ewentualną konieczność całkowitego lub częściowego wyburzenia obiektu itd. Jest to z kolei niezbędne dla określenia jaka część obiektu może być w przyszłości wykorzystana przy odbudowie.

Sąd nie podzielił także opinii – wycen przedstawionych przez strony. Pobieźna już analiza opinii przedstawionej przez powoda (k. 16-18) wskazuje na jej lakoniczność i błędne wnioski. Dla sądu oczywistym jest , wbrew tej opinii, że nie zachodzi potrzeba wyburzenia całego obiektu po pożarze. Znaczna część hali nadaje się do wykorzystania przy odbudowie. Tym samym wycena takich robót (polegających na całkowitej rozbiórce hali (k. 32-44) nie jest sądowi przydatna. Z tych względów sąd także tej opinii nie uwzględnił bowiem zawiera błędne założenie o konieczności całkowitej rozbiórki hali.

Sąd nie uwzględnił także opinii – wyceny przedstawionej przez pozwanego. Powszechnie znana jest bowiem tendencja do zaniżania wysokości szkód przez rzeczoznawców zatrudnionych przez firmy ubezpieczeniowe. Wystarczy porównać wartość szkody wyliczonych przez wszystkich rzeczoznawców w tej sprawie aby przekonać się że zdecydowanie najniższą wartość szkody wyliczył E. A. (k. 104) pracujący na zlecenie pozwanego.

Tego typu wyliczenie zawsze podlegać musi weryfikacji przez biegłych dopuszczonych przez sąd w toku procesu. Takiej weryfikacji , akceptowanej przez sąd , dokonał biegły J. B. (1). Zdaniem sądu to wycena szkody dokonana przez tego biegłego najbliższa jest faktycznej szkodzie jaką wyrządził pożar. Jest to opinia pełna , poprzedzona oględzinami, uwzględniająca faktyczne ceny materiałów budowlanych jak i faktyczne , obowiązujące na terenie województwa stawki wynagrodzenia za usługi budowlane.

Sąd uwzględnił także treści zawarte w protokole szkody sporządzonym przez likwidatora pozwanego (k. 78- 85) . Zdaniem sądu w tym dokumencie odzwierciedlono stan istniejący w obiekcie bezpośrednio po pożarze. Nie ma żadnych dowodów na to, że nie jest to dokument rzetelny, wręcz przeciwnie opisu szkody dokonano bezpośrednio po jej wystąpieniu, niejako „na żywo” , kiedy wartość szkody była nieokreślona , a powód nie kwestionował treści tego dokumentu, sądzić więc należy że jest on całkowicie wiarygodny. Na tym dokumencie oparł się biegły J. B. dokonując opisu a następnie szacowania szkody.

W rozumieniu art. 361§ 2 kc szkoda w tym przypadku obejmuje stratę w postaci spalonego częściowo obiektu (z uwzględnieniem jego technicznego stanu – 20 % zużycia) wartość materiałów budowlanych i niezbędnej robocizny do odtworzenia budynku. Pamiętać należy jednak , że odbudowa z nowych materiałów , murów , dachu, instalacji , okien kominów itp. spowodowałaby , że pozwany w miejsce częściowo zużytego w 20 % obiektu otrzymałby nowy. Zasadnym zatem jest obniżenie wartości robót budowlanych (materiały i robocizna) o 20 % jak to zrobił biegły (k.421). Tym samym sąd akceptuje wyliczenie szkody przez biegłego na sumę 601 515 zł 06 gr.

Odnieść należy się obecnie do treści zarzutów do opinii biegłego zawartych w piśmie procesowym na k. 471.

Tak więc , jak wyżej wskazano, nie można ,zdaniem sądu, przy obliczaniu szkody nie uwzględnić 20 % stopnia zużycia obiektu. Przyjęcie innej opcji prowadziłoby bowiem do faktycznego wzbogacenia powoda. Za środki pozwanego powód wybudowałby praktycznie częściowo nowy obiekt.

Nie można zgodzić się z tezą powoda aby biegły określił koszt wywozu gruzu po pożarze na odległość 32 km. Ta kwestia była przez sąd badana w toku przesłuchania powoda. W chwili oględzin biegłego. J. B. teren był już uporządkowany , czyli wywieziono gruz. Oczywistym zatem było aby powód wykazał jakie koszty z tego tytułu poniósł , chociażby poprzez przedstawienie faktur za wywiezienie gruzu. Sąd celowo wezwał powoda aby tą okoliczność wyjaśnić . Powód jednak nie potrafił tej kwestii w sposób rzeczowy i przekonujący na rozprawie w dniu 18 grudnia 2014 r. wyjaśnić.

Sąd zatem zaakceptował koszty wywozu gruzu przyjęte w opinii wg. zasad tam przez biegłego przyjętych. Sam biegły w toku przesłuchania także podniósł, iż powód nie przedstawił mu kosztów wywozu i utylizacji gruzu. Sąd ponownie podkreśla, że biegły wyraźnie stwierdził ze teren został uprzątnięty. Na rozprawie natomiast powód przedstawił zdjęcia które wskazują na istniejące hałdy gruzu. Dodać należy że zdjęcia są tak wykonane że trudno umiejscowić tą hałdę bowiem nie ma na nich innych obiektów. Nie wiadomo jaką hałdę i gdzie się znajdującą przedstawiono na zdjęciach. Dodać jedynie należy, że niewątpliwie gdyby ta hałda gruzu faktycznie leżała obok hali lub w jej pobliżu to ten fakt nie pozostałby niezauważony przez biegłego. Uzasadniona jest więc teza, że powód uprzątnął teren nie potrafił jednak wykazać za jaką cenę. A także i w tym zakresie ciężar dowodu na nim spoczywał.

Powód podnosił, że w obiekcie była działająca instalacja gazowa. Na tą okoliczność przedstawił dokumentację projektową instalacji oraz protokół jej odbioru. Według projektu była to instalacja zasilana gazem propan – butan ze zbiornika. Dodać natomiast należy, że dokumentacja ta pochodzi z roku 2004.

Zdaniem sądu, materiał dowodowy zgromadzony w aktach pozwala przyjąć tezę, że w chwili pożaru instalacji tej nie było. Gdyby bowiem jak twierdzi pozwany ta instalacja była to niewątpliwie pozostałyby po niej ślady w postaci rurek miedzianych czy promienników, które według projektu pokrywały całą hałdę. Tymczasem we wspomnianym protokole szkody sporządzonej przez likwidatora nie ma po nich śladu. Trudno natomiast sobie wyobrazić aby likwidator nie zauważył miedzianej instalacji gazowej. W ocenie sądu została ona wcześniej zdemontowana. Można pokusić się o twierdzenie, że nie jest wykluczone że koszty jej eksploatacji były wysokie. Z doświadczenia życiowego wynika bowiem, że ten sposób ogrzewania jest obecnie najdroższy. W tej kwestii powołać należy także dokument (...) (k.16) sporządzony na zlecenie powoda przez W. i W. D. Wynika z niego (k. 17) że w hali były następujące instalacje: wodna, prąd, i paszociąg. Gdyby występowała instalacja gazowa to zapewne nie uszła by uwadze autorów dokumentu.

Powód podnosi też, że ocieplenie dachu stanowiła podwójna warstwa wełny mineralnej. Również ta teza powoda nie znajduje potwierdzenia w dowodach. Ponownie należy powołać się na wspomniany protokół w którym likwidator jednoznacznie stwierdza, że był jedna warstwa wełny mineralnej. Gdyby było jak twierdzi powód inaczej to niewątpliwie nie uszłoby to uwadze likwidatora. Słusznie więc biegły w wycenie przyjął jedną warstwę wełny mineralnej.

Jak wyżej wskazano szkoda została określona według zasad kodeksowych (art. 361 kc). Obowiązek wypłaty odszkodowania wynika z treści art. 805 kc.

Zasądzona przez sąd kwota stanowi różnicę między obliczoną przez biegłego wartością szkody (uwzględniającą 20 % zużycie obiektu) a wypłaconym dotychczas odszkodowaniem. W pozostałej części żądanie powoda jako nieuzasadnione podlega oddaleniu. Sąd nie podzielił żądania odsetkowego powoda sformułowanego w uzasadnieniu pozwu. 4. Reguły określające zasady przyznawania odsetek w tego typu roszczeniach uregulowane zostały w przepisie art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Powód żąda odsetek od dnia 16 czerwca 2012 r. Sąd rozpatrując problem odsetek, za zasadne uznał ich przyznanie od dnia 28 czerwca 2012 r. a więc od daty umorzenia prowadzonego w sprawie śledztwa. A więc od dnia kiedy ubezpieczyciel miał całkowitą pewność że wśród ewentualnych przyczyn pożaru wykluczono udział osób trzecich. Nie istniały już zatem żadne przesłanki które wyłączałyby odpowiedzialność pozwanego.

Podstawą orzeczenia o kosztach procesu jest przepis art. 100 kpc. Uwzględniając wynik procesu który powód wygrał 70,06 % sąd stosunkowo rozdzielił jego koszty. Ze skarbu Państwa na pokrycie wynagrodzenia biegłego (k. 458) wypłacono sumę 4154 zł 94 gr. Zatem uwzględniając wynik (powód wygrała w 70,06 % ulegając pozwanemu w 29,94%) należało tą kwotę według wskazanych proporcji rozdzielić między stronami. Powód zwraca zatem do SP kwotę 1243,98 zł a pozwany 2910,95 zł.

Powód poniósł następujące koszty:

-opłata sadowa 22177 zł (k.47)

- zaliczka na biegłego 1500 zł + 670, 51 zł (k 128, 349)

- wynagrodzenie pełnomocnika 7217 zł

Łącznie daje to sumę 31564,51 zł

Pozwany poniósł następujące koszty:

-wynagrodzenie pełnomocnika 7217 zł

Według przyjętych proporcji , a wynikających z wyniku procesu powodowi przypada kwota 22 114 zł 09 gr a pozwanemu 2160zł 76 gr. Różnica obu kwot przypadająca powodowi to 19 953 zł 33 gr.

Sędzia

Wiesław Kasprzyk